

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Górny

Ławnicy: Beata Urszula Dobrucka, Marian Klekot

Protokolant: Małgorzata Weres

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2016 r. we W.

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko A. L. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą L. A. L. we W.

o odszkodowanie, sprostowanie świadectwa pracy, odszkodowanie za straty wizerunkowe, zapłatę, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

I. zasądza od pozwanej A. L. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą L. A. L. we W. na rzecz powoda T. C. kwotę 582,20 zł (pięćset osiemdziesiąt dwa złote i dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18.09.2015r. do dnia zapłaty;

II. w dalszym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1860 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa SR dla Wrocławia- Śródmieścia) kwotę 1972,89 zł tytułem kosztów opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego

V. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powód T. C. w pozwie skierowanym przeciwko A. L. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą L. A. L., po sprecyzowaniu roszczeń w toku posiedzenia wyjaśniającego, wniósł o zasądzenie odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia w kwocie 1000 złotych, sprostowania świadectwa pracy poprzez wpisanie w punkcie 3a, że stosunek pracy został rozwiązany przez pracownika w trybie wypowiedzenia, odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu w kwocie 17 000 zł, zasądzenia kwoty 5000 złotych z tytułu strat wizerunkowych, zwrotu kwoty 342 zł z tytułu zakupów jakie powód dokonywał ze swoich środków na rzecz pracodawcy. Powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od powyższych roszczeń liczonych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż dnia 11 czerwca 2012 r. rozpoczął pracę u pozwanej na podstawie umowy o pracę na stanowisku monter mebli kuchennych. W trakcie trwania stosunku pracy powód był praktycznie jedynym pracownikiem firmy wykonującym pracę fizyczną w ilości godzin przekraczającej norm przewidziane w kodeksie pracy w sposób rażący, natomiast czas pracy narzucony był przez pełnomocnika pozwanej. Sposób w jaki pozwana wraz z pełnomocnikiem traktowali pracę powoda, jego osobę oraz klientów firmy był bezpośrednią przyczyną złożenia przez powoda wypowiedzenia umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Niestety warunki pracy wspomniane wcześniej spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu, który uniemożliwił powodowi świadczenie pracy na rzecz pozwanej przez ponad 30 dni. W ocenie powoda w akcie zemsty pozwana wraz z pełnomocnikiem postanowili nie wypłacać mu należnego wynagrodzenia przewidzianego

w umowie o pracę. W celu uzyskania podstawy prawnej takiego działania postanowili dokonać „kontroli”, która z kolei miała być przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia wręczonego powodowi. Rozwiązanie umowy jest bezpodstawne. Jego podstawa, czyli stwierdzenie, że powód wykorzystywał zwolnienie lekarskie do pracy oraz celów niezgodnych z jego przeznaczeniem jest dość mocną nadinterpretacją. Zgodnie z zaleceniami lekarza powód maksymalnie ograniczył wszelkiego rodzaju wysiłek fizyczny, począwszy od organizacji transportu wraz z dostawą i wniesieniem materiałów budowlanych, poprzez zlecenie wykonania robót budowlanych wykonawcy, na organizacji pomocy wśród znajomych i rodziny. Stwierdzenie, że we włosach jest pył tynku, białe ślady na okularach jako jedyne jest prawdziwe, ale wspomniane ślady spowodowane były panującym w mieszkaniu ogólnym bałaganem powstałym w wyniku prowadzonych prac, a zwłaszcza szlifowaniem gipsowanych ścian. Tym bardziej że kontrola była przeprowadzona około godziny 17.00 czyli niedługo po opuszczeniu mieszkania przez wykonawcę, więc powód został zastany akurat w momencie największego bałaganu. Powód nie zaprzecza, że planował sam przeprowadzić remont, mówił o tym otwarcie zarówno w firmie jak i w rozmowach z pozwaną oraz jej pełnomocnikiem, tak samo nie ukrywał faktu przed rodziną i znajomymi. Powód prace budowlane zlecił wykonawcy, a prace były wykonywane przez wykonawcę w godzinach od 8 do 16. Pozwana mija się z prawdą i próbuje przestawić powoda w niekorzystnym świetle, twierdząc, że pełnomocnik znajdował się przed wejściem na korytarz już od godziny 15:00 i nie widział nikogo wychodzącego z mieszkania powoda.

Pomimo zapewnień pozwanej dotyczących rozliczenia za faktury – sms z dnia 28.10.2014 o treści: „proszę o rozpisany rozliczenia od dnia 12.06 do dziś obowiązkowo faktura lub rachunek, data oraz kwota, po otrzymaniu dokładnej rozpiski będzie można się rozliczyć. Pozdrawiam”, do tej pory powód nie może wyegzekwować zainwestowanej przez siebie kwoty 342 zł. i to pomimo faktu, że już następnego dnia, bo 29.10.2014 wysłał on pozwanej całą wspomnianą rozpiskę, nie tylko do 12.06 ale całą, którą dysponował, od początku stycznia 2014 r.

Powód wnosi o zasądzenie odszkodowania w kwocie 17 000 zł za doprowadzenie do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu poprzez spowodowanie konieczności samodzielnej ciężkiej pracy fizycznej przez powoda przez minimum 9 godzin każdego dnia przez prawie dwa i pół roku. Wspomniany trwały uszczerbek na zdrowiu, zidentyfikowany i opisany przez lekarza na podstawie zdjęcie RTG jako zmiany zwyrodnieniowo – zniekształcające w trzonach lędźwiowych, skrzywienie boczne, węższa szczelina L4-5 powstał w wyniku permanentnego i znacznego obciążania go w pracy. Wspomniana kwota 17 000 zł jest niższa od kwoty z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, ponieważ na wnioskowane kwotę składa się również kwota, która stanowi różnicę pomiędzy sumą wypłaconą powodowi za pracę w godzinach nadliczbowych a sumą, która zgodnie z kodeksem pracy powinna zostać wypłacona. Bieżące wyliczenia nadgodzin zawsze były prowadzone w oparciu o kalendarze, na zasadach narzuconych przez pełnomocnika.

Kwota 5000 zł jako odszkodowanie za straty wizerunkowe. Działania pozwanej oraz jej pełnomocnika w stosunku do osoby powoda są niezgodne z prawem i stanowią pomówienie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono, iż dnia 5 listopada 2015 r. pozwana A. L. uzyskała od swojego pracownika S. P. informację o wykonywaniu przez powoda samodzielnie prac remontowych w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim. Pozwana podjęła próbę zweryfikowania powziętej informacji. Celem kontroli prawidłowego wykorzystywania przez powoda zwolnienia lekarskiego A. L. udała się pod adres miejsca zamieszkania powoda, wskazany przez niego jako miejsce pobytu w okresie trwania niezdolności do pracy. Dnia 22 listopada 2014 r. G. D. był świadkiem wykonywania w mieszkaniu powoda samodzielnie prac remontowych związanych z cięciem i układaniem płytek ceramicznych. G. D. uzyskał ponadto od T. C. informacje dotyczące prac remontowych, które powód zdążył już samodzielnie wykonać oraz prac, które zamierza podjąć. Informację o poszukiwaniu pracy w okresie zwolnienia lekarskiego pozwana uzyskała także od T. D.. W dniu 26 listopada 2014 r. pozwana wraz z przybranym do dokonania przedmiotowej czynności R. G. (1), dokonała osobiście kontroli prawidłowego wykorzystywania przez powoda zwolnienia lekarskiego A. L. w wyniku kontroli zastała powoda w jednoznacznej w sytuacji – wykonywania przez powoda samodzielnie prac remontowych. Został sporządzony na tą okoliczność protokół kontroli prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego podpisany przez T. C. i obecną podczas kontroli A. C.. Odnosząc się do pozostałych twierdzeń pozwu,

które są enigmatyczne, mętne, pozwanej trudno się do nich ustosunkować, szczególnie że powód nie wskazuje na czym konkretnie miałyby polegać zwinione działania pozwanej, które doprowadziły do uszczerbku na zdrowiu, a także rzekomych naruszeń wizerunku. Pozwana zaprzecza zgłoszonym roszczeniem co do zasady jak i wysokości. Stanowisko zajęte przez powoda w kwestii zniesławienia, znieważenia czy naruszenia przez pozwaną w inny sposób dóbr osobistych nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy. Niezasadnym jest również roszczenie powoda zapłaty przez pracodawcę kwoty 342 zł tytułem nierozliczonych faktur VAT za zleczone na potrzeby przedsiębiorstwa zakupy, jakich miałyby dokonać T. C.. Powód nie prowadził rzetelnych rozliczeń wierzytelności swoich i pozwanej. Powód niejednokrotnie rozdysponowywał pieniądze należne pozwanej, przekazane przez klientów, niezgodnie z ich przeznaczeniem i niezgodnie z wolą pracodawcy. Był one bezskutecznie wzywany przez pozwaną i przez księgowych pracodawcy do dostarczania rozliczeń i faktur. Nierzetelne rozliczanie przez powoda pieniędzy pobranych od klientów jest przyczyną istnienia wierzytelności po stronie pozwanej.

Pismem procesowym z dnia 27 sierpnia 2015 r. (k. 291 – 293) powód rozszerzył żądanie pozwu w ten sposób, że dodatkowo wniósł o zasądzenie kwoty 23 933,08 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Wskazał, że szczegółowe zestawienie oparte jest na ewidencji czasu pracy Powoda w postaci załączonych kopii kalendarzy za rok 2013 oraz 2014, a także na podstawie wiadomości e-mail z informacją o ilości nadgodzin przepracowanych przez powoda w 2012 r.

W piśmie z dnia 26 października 2015 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa także w tej części i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podano, iż powód przyjeżdżał do pracy swoim własnym samochodem z M. do M. (siedziba strony pozwanej) po godzinie 8:00. Zasadniczo kończył pracę między 16:00 a 17:00, ponieważ po tej godzinie brama firmy była zamykana. Do tego czasu powód miał obowiązek zostawić samochód służbowy i następnie wracał do domu. Powód potwierdzał czas pracy w okresie do czerwca 2012 r. do lipca 2013 r. własnoręcznym podpisem pod listami obecności. Po tym czasie powód zaprzestał już podpisywania list obecności. Zdarzało się, że powód pracował w godzinach nadliczbowych ale zawsze na polecenie pozwanej lub R. G. (2), jeżeli zachodziła potrzeba dokończenia prac związanych z montażem mebli w domu klientów. Wynagrodzenie należne powodowi za rzeczywiście przepracowane nadgodziny były w całości wypłacane na bieżąco lub w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych powód otrzymywał w inny dzień wolny od pracy w tym samym wymiarze czasu. Powodowi nie przysługują żadne roszczenia wynikające z nierozliczonych nadliczbowych godzin pracy. Pozwana zaprzecza, aby powód pracował w godzinach nadliczbowych wskazanych w kalendarzach, o których wspomina w piśmie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód T. C. został zatrudniony przez pozwaną A. L., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Salony (...).A. A. L. (obecnie La C. L. A.) na podstawie umowy o pracę z dnia 11 czerwca 2012 r., zawartej na okres próbny do dnia 10 września 2012 r., na stanowisku montera mebli kuchennych. W dniu 11 września 2012 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony dotyczącą tego samego stanowiska pracy.

W dniu 14 marca 2013 r. zostały przeprowadzone badania lekarskie powoda i lekarz medycyny pracy stwierdził brak przeciwwskazań zdrowotnych u powoda do pracy na stanowisku montera mebli kuchennych.

Dowód:

- Umowy o pracę w aktach osobowych powoda;
- Zaświadczenie lekarskie w aktach osobowych powoda;

Praca powoda polegała na montowaniu mebli kuchennych u klientów pozwanej. W tym celu w godzinach porannych stawał się w siedzibie firmy w M., gdzie pobierał samochód służbowy, a następnie udawał się do miejsc wskazanych przez kontrahentów, gdzie samodzielnie dokonywał montażu mebli. (...) te były dostarczane na miejsce montażu przy współdziałaniu z innymi osobami. Następnie powód powracał do siedziby firmy, gdzie pozostawiał samochód

służbowy. Powód montował meble zazwyczaj od godzin porannych do popołudniowych, choć zdarzało się że montował je także do ok. 19.00.

Dowód:

- Protokoły zdawczo odbiorcze k. 313 – 325;
- Wydruki k. 553 – 555;
- Protokoły zdawczo odbiorcze k. 313 – 325;
- Wydruki k. 553 – 555;
- Zeznania świadka A. J. k. 603 – 608;
- Zeznania świadka R. K. k. 603 – 608;
- Zeznania świadka R. M. k. 603 – 608;
- Zeznania świadka M. K. (1) k. 603 – 608;
- Zeznania świadka M. K. (2) k. 565 – 568;
- Zeznania świadka M. K. (3) k. 338 – 341;
- Zeznania świadka S. P. k. 338 – 341.

Powód pobierał pieniądze od klientów pozwanej oraz dokonywał zakupów materiałów budowlanych potrzebnych do wykonywania jego obowiązków, a także na paliwo do samochodu służbowego. Na tę okoliczność sporządzał zestawienia, które przekazywał pozwanej celem wzajemnych rozliczeń. Pozwana w okresie od kwietnia 2014 r. do sierpnia 2014 r. zwracała się do powoda z ponagleniami o dokonywanie rozliczeń, podnosząc, iż zostały podane niektóre informacje o wpłatach od klientów dokonanych do rąk powoda.

Dowód:

- Zapiski k. 38 – 43;
- Email k. 99 – 105;

Zdarzało się, że powód wykonywał pracę w nadgodzinach lub w dni wolne od pracy – najczęściej w soboty. W takim przypadku, zgodnie z ustaleniami poczynionymi z pozwaną i R. G. (2), powodowi były udzielane dni wolne od pracy. Powód na bieżąco informował pracodawcę o nierozliczonych godzinach nadliczbowych.

W okresie zatrudnienia powód do lipca 2013 r. składał podpisy na listach obecności, z których wynikało, że pracował w dni robocze od 8:00 do 16:00.

Dowód:

- Email k. 99 – 105, 295, 490 - 498;
- Listy obecności k. 499 - 528

W dniu 31 października 2014 r. powód złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który miał upłynąć w dniu 30 listopada 2014 r.

Dowód:

- Wypowiedzenie k. 12;

Od dnia 18 listopada 2014 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w oparciu o zaświadczenie lekarskie (...) nr (...), wystawione przez Dr n. med. E. S. na okres do 30 listopada 2014 r.

Dowód:

- Zaświadczenie lekarskie w aktach osobowych powoda;

W dniu 6 i 10 listopada 2014 r. powód dokonywał zakupów materiałów budowlanych potrzebnych do wykończenia jego nowo zakupionego lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul (...).

Dowód:

- Faktura VAT k. 18;
- Zamówienie k. 19 m- 20;

W dni 26 listopada 2014 r. A. L. wraz z R. G. (2) udali się do mieszkania zajmowanego przez powoda, położonego we W. przy ul (...). Zostali wypuszczeni do środka około godziny 17:00. Mieszkanie nie było w pełni wykończone. Ściany nie były do końca pomalowane oraz częściowo nie były ułożone panele podłogowe. Łazienka była całkowicie wykończona. W mieszkaniu był obecny powód oraz jego małżonka. Powód miał na ubraniu ślady zabrudzeń oraz skaleczenie na dłoni. A. L. oraz R. G. (2) zarzucili powodowi, iż wykonuje prace wykończeniowe w okresie objętym zwolnieniem lekarskim, ale powód zaprzeczył, aby samodzielnie wykonywał te czynności.

Dowód:

- Protokół wykorzystania zwolnień lekarskich w aktach osobowych powoda;
- Dokumentacja fotograficzna i audio video – 90 – 93;

W tym samym dniu pozwana wręczyła powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego do pracy oraz celów niezgodnych z jego przeznaczeniem, tj. do osobistego wykonywania pracy remontowo – budowlanych w nowo zakupionym mieszkaniu.

Dowód:

- Rozwiązanie umowy o pracę w aktach osobowych powoda.

W dniu 7 grudnia 2014 r. A. B. wystawiła na rzecz powoda fakturę VAT z tytułu remontu łazienki i WC na ul (...) we W.. Prace były wykonywane przez małżonka A. B..

Dowód:

- Faktura VAT k. 21;
- Zeznania świadka A. B. k. 187 - 190.

W dniu 9 grudnia 2014 r. strona pozwana doręczyła powodowi świadectwo pracy, w którym, w punkcie 3 a wskazano, że stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę bez zachowania okresu wypowiedzenia z przyczyn leżących po stronie pracownika i zawinionych przez pracownika (art. 52 §1kp).

Dowód:

- Świadectwo pracy w aktach osobowych pracownika.

Pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. poinformował pozwaną, że po przeprowadzeniu kontroli dokumentacji medycznej, wynikającej z wniosku pracodawcy z dnia 21 listopada 2014 r., lekarz orzecznik stwierdził, że wydane zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy nr (...) jest zasadne i nie budzi wątpliwości pod względem merytorycznym.

Dowód:

- Pismo ZUS z dnia 17 grudnia 2014 r. w aktach osobowych powoda.

Jednomiesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 3493,21 złotych.

Dowód:

- Zaświadczenie k. 106.

U powoda wystąpiły zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym. Schorzenia te mogły powstać na skutek innych przyczyn niż wykonywanie obowiązków pracowniczych na rzecz pozwanej.

Dowód:

- Opinia zespołu biegłych k. 763, 831.

W marcu 2015 r. R. G. (2) w rozmowie z G. D., dotyczącą toczącego się sporu sądowego, wyrażał się w sposób obraźliwy i wulgarny o powodzie.

Dowód:

- Zeznania świadka R. G. (2) k. 186 – 190.

Część dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda, to jest: oświadczenie dotyczące zapoznania się z treścią obwieszczenia dotyczącego zasad pracy i płacy pracowników godzinach nadliczbowych, oświadczenie dotyczące zapoznania się z treścią wykazu prac wzbronionych kobietom i młodocianym, oświadczenie dotyczące zapoznania się z oceną ryzyka zawodowego występującego na stanowisku pracy powoda, oświadczenie dotyczące zapoznania się z treścią przepisów dotyczących równego traktowania w zatrudnieniu, karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP i (...), zawierały podpisy złożone w imieniu powoda, które zostały podrobione.

Dowód:

- Opinia biegłego z zakresu badań pisma ręcznego k. 261 - 287

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie tylko w zakresie zasadności roszczenia o zasądzenie odszkodowania z tytułu rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę w trybie natychmiastowym. W pozostałej części podlega natomiast oddaleniu.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na zeznaniach świadków A. J., R. K. i R. M.. Powołane osoby – będące klientami strony pozwanej, u których powód montował meble - nie miały jakiegokolwiek interesu w zeznawaniu na korzyść którejkolwiek ze stron i nie ujawniły się okoliczności, które osłabiałyby wartość dowodową ich zeznań. W tej

sytuacji Sąd uznał, iż relacje za wiarygodne. Z ich zeznań wynika, że powód pracował zazwyczaj w godzinach przed i popołudniowych i sporadycznie w godzinach wieczornych.

Sąd oparł się także na zeznaniach M. K. (1), M. K. (2), M. K. (3) albowiem nie zaistniały fakty, które wskazywałyby na podawanie przez tych świadków nieprawdy. Sąd dostrzegł rzecz jasna, iż są to osoby współpracujące z pozwaną lub jej partnerem życiowym. Nie zmienia to jednakże oceny, iż świadkowie ci nie podali takich okoliczności, które rodziłyby wątpliwości. Świadkowie podawali, że powód nie wnosił samodzielnie cięższych mebli do mieszkań klientów, lecz w tym celu uzyskiwał pomoc innych osób. Warto wskazać, że fakt ten, z uwagi na treść opinii biegłych ortopedy i neurologa nie ma większego znaczenia w sprawie. Świadkowie zeznawali ponadto na okoliczność czasu pracy powoda, zaś Sąd uznał, iż nie występują w sprawie wystarczające przesłanki pozwalające na zanegowanie ich wiarygodności w tym zakresie. Nie występują inne, wiarygodne źródła dowodowe, które wskazywałyby na inny czas pracy powoda, niż opisywany przez świadków.

Sąd co do zasady nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań J. Ł., G. D. i T. D.. Wskazani świadkowie zeznawali w sposób podważający wersję R. G. (2), jakoby był przez nich informowany o wykonywaniu przez powoda osobiście prac remontowych w swoim mieszkaniu w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim. G. D. tymczasem zeznał, iż widział, że w mieszkaniu powoda odbywa się remont, ale nie zaobserwował, aby powód wykonywał go osobiście. J. Ł. miał się dowiedzieć od powoda, że remontuje mieszkanie, ale nie wskazał, aby komunikat ten dotyczył własnoręcznego wykonywania prac remontowych. T. D. z kolei nie ujawnił żadnej wiedzy, jaką ewentualnie mógłby w tym przedmiocie posiadać. W ocenie Sądu zaistniałej rozbieżności pomiędzy wersją R. G. (2) a twierdzeniami świadków nie można rozstrzygać na niekorzyść powoda. Co do zeznań R. G. (2) pojawiły się bowiem liczne wątpliwości, nie pozwalające traktować ich jako wartościowe źródło dowodowe. Po pierwsze bowiem R. G. (2) przyznał, iż przeprowadzał rozmowę telefoniczną z G. D. w czasie trwania postępowania sądowego i przyznał, że w tej rozmowie ujawniał wysoce negatywny stosunek do powoda. Nie można więc wykluczyć, że zeznania R. G. (2) były fragmentami tendencyjne i motywowane osobistą niechęcią do T. C.. Po drugie pozwana, która w ramach prowadzonej działalności współdziałała ze swoim partnerem życiowym R. G. (2), złożyła w trakcie procesu akta osobowe powoda zawierające kilka dokumentów, na których znajdowały się podrobione podpisy powoda. Fakt ten z obiektywnych przyczyn nakazuje z dużą ostrożnością podejść do wszelkich zeznań składanych przez pozwaną oraz R. G. (2). Z uwagi na powyższe Sąd doszedł do wniosku, iż relację R. G. (2) oraz pozwanej można uznać za wiarygodną tylko w takich częściach, w jakich znajduje ona potwierdzenie w zeznaniach innych świadków, zaś ewentualne rozbieżności muszą prowadzić do odrzucenia tych tez R. G. (2) i pozwanej, których wspomniane rozbieżności dotyczą.

Sąd oparł się również na zeznaniach A. B., bowiem w sprawie nie występuje dowód, który jednoznacznie przeczyłby wersji świadka, że remont łazienki w mieszkaniu powoda został wykonany przez firmę zatrudnioną w tym celu przez powoda. Wypada nadmienić, że na dokumentacji fotograficznej załączonej do kontroli przeprowadzonej przez pozwaną z R. G. (2) w mieszkaniu powoda widoczna jest już wykończona łazienka. Z całą więc pewnością powołane zdjęcia nie mogą dowodzić wykonywania prac remontowych w tym pomieszczeniu przez powoda osobiście. Brak jest zaś innych dowodów pozwalających na przyjęcie, że powód łazienkę wyremontował samodzielnie, gdy tymczasem w tym zakresie ciężar dowodu obciążał stronę pozwaną.

Sąd uznał relację powoda za wiarygodną tylko w takim zakresie, w jakim pozostawała ona zgodna z pozostałą częścią materiału dowodowego. Strona pozwana nie udowodniła w wystarczający sposób, aby powód wykonywał samodzielnie jakiegokolwiek prace remontowe w swoim mieszkaniu, ani tym bardziej jakie konkretnie miałyby to być czynności. Jedyne dowód, na którym można się oprzeć, dotyczący tej kwestii to dokumentacja fotograficzna i protokół sporządzony na okoliczność kontroli przeprowadzonej przez R. G. (2) i pozwaną w mieszkaniu powoda. Z powołanego materiału wynika tylko tyle, że mieszkanie nie było do końca wykończone, wymagane było przeprowadzenie prac malarskich i z zakresu układania paneli, zaś powód był przybrudzony i miał skaleczoną dłoń. Fakty te rodzą przypuszczenie, że wykonywał jakieś prace mogące pozostawić tego typu ślady, w tym prawdopodobnie prace budowlane. Brak jest jednak dowodu, który tę kwestię by przesądzał, a zatem strona pozwana tylko do pewnego

stopnia uprawdopodobniła swoje twierdzenie, lecz w sposób kategoryczny ich nie udowodniła. W tej więc części Sąd uznał relację powoda za wiarygodną.

Jednakże odmienna sytuacja zachodzi w zakresie ustaleń dotyczących czasu pracy powoda. Z korespondencji email zebranej w toku postępowania wynika, że powód na bieżąco rozliczał się z pracodawcą z przepracowanych godzin nadliczbowych. Informował o ich wystąpieniu i otrzymywał w zamian dni wolne. Jest więc wysoce wątpliwe, aby na dzień rozwiązania stosunku pracy miała pozostać tak duża liczba nierozliczonych godzin nadliczbowych. W takim wypadku z całą pewnością pozostałby ślad w korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami. Powód nie był pracownikiem nieświadomym swoich praw, biernie i bez sprzeciwu wykonującym każde możliwe polecenie pracodawcy. Z całą pewnością zareagowałby na fakt ciągłego zmuszania go do pracy w godzinach nadliczbowych bez stosownego wynagrodzenia lub udzielenia czasu wolnego. Z dowodów przeprowadzonych w trakcie procesu wynika tylko tyle, że powód sporadycznie pracował w dni wolne, lub z przekroczeniem ośmiogodzinnego dnia pracy. Równocześnie z korespondencji z poczty elektronicznej płynie wniosek, że strony na bieżąco reagowały na przekroczenia czasu pracy i powód otrzymywał czas wolny za nadgodziny. W tym przypadku wiarygodnego dowodu nie stanowią kalendarze sporządzone przez powoda, bowiem istnieje realna możliwość, że dokumenty te zostały przygotowane na potrzeby procesu. Co więcej stanowią one dokumenty prywatne, stanowiące dowód tylko tego, że zostały wytworzone. Okoliczność, iż pracodawca nie dopełnił swoich obowiązków i od sierpnia 2013r. nie prowadził ewidencji czasu pracy, nie daje w realiach przedmiotowej sprawy podstaw do automatycznego przyjęcia, iż czas ten został należycie odnotowany przez powoda w kalendarzach. Taką ewentualność podważa bowiem treść korespondencji email. W świetle tych dowodów jest o wiele bardziej prawdopodobne, że fakt zaniechania składania podpisów przez powoda na listach obecności od sierpnia 2013 r. wynikał z rozluźnienia polityki kadrowej prowadzonej przez pozwaną w odniesieniu do jego osoby. W zakresie więc ustaleń dotyczących czasu pracy powoda Sąd nie opierał się na jego twierdzeniach.

T. C. pobierał pieniądze od klientów i równocześnie ponosił koszty związane z jego stanowiskiem pracy, takie jak paliwo i zakup materiałów budowlanych. W sprawie nie występuje jakikolwiek dowód, który pozwalałby na przyjęcie, że w tym zakresie pozostały jakieś nierozliczone należności przysługujące powodowi. Takim dowodem nie są przedłożone przez niego zapiski, bowiem nie wiadomo czy są one kompletne oraz czy odnoszą się do wszystkich wydatków i wpływów. Sąd uznał więc w tym zakresie zeznania powoda za gołosłowne i nie mogące stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych.

Sąd oparł się na wydrukach i dokumentach złożonych przez strony w toku postępowania, z zastrzeżeniem, iż pominięto te dokumenty znajdujące się w aktach osobowych powoda, które zostały podrobione. W tej materii Sąd w pełni podzielił wnioski sformułowane w opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego, bowiem zostały one należycie uzasadnione, zaś z ekspertyzy wynika, że biegły poczynił starannie i rzetelnie wymagane badania porównawcze.

Sąd oparł się także na opiniach pisemnych biegłych lekarzy neurologa i ortopedy. Biegli umotywowali swoje stanowisko, a z opinii wynika, że dokonali analizy dokumentacji medycznej przedłożonej przez powoda. Nie ujawniły się jakiegokolwiek przekonujące okoliczności, które mogłyby osłabiać zaufanie do biegłych i do postawionych przez nich wniosków. W tej sytuacji Sąd uznał opinię oraz opinię uzupełniającą za wartościowy materiał dowodowy. Z opinii wynika, iż u powoda wystąpiły zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym, lecz schorzenia te mogły powstać na skutek innych przyczyn niż wykonywanie obowiązków pracowniczych na rzecz pozwanej. W efekcie twierdzenie powoda, iż doznał on uszczerbku na zdrowiu na skutek warunków zatrudnienia pozostało nieudowodnione. Żaden dowód nie wskazuje na takie nagłe zdarzenie w trakcie wykonywania pracy, które doprowadziłoby do schorzenia rozpoznanego u powoda. Opinia nie dowodzi zaś, aby ogólnie proces pracy, związany ze stałymi obciążeniami, miał się do tego przyczynić.

W zakresie roszczenia o zasądzenie odszkodowania z tytułu rozwiązania stosunku pracy materialnoprawną podstawę stanowi art. 56 §1 kp, zgodnie z którym pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie.

Z wcześniej zaprezentowanych rozważań wynika, iż strona powodowa nie zdołała wykazać prawdziwości przyczyny podanej w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę. Brak jest dowodów jednoznacznie i kategorycznie świadczących o tym, że powód w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim wykonywał prace remontowe w swoim miejscu zamieszkania. W tym zakresie można co najwyżej formułować pewne domysły, lecz zebrany materiał nie daje całkowitej pewności w tym względzie. Pracodawca nie udowodnił więc zaistnienia przesłanek z art. 52 §1 pkt 1 kp.

Z uwagi na powyższe, w oparciu o art. 60 kp, powodowi przysługiwało wynagrodzenie za pozostały czas okresu wypowiedzenia, to jest za czas od 27 do 30 listopada 2014 r. co odpowiada kwocie 582,20 złotych. Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku. Odsetki ustawowe zasądzono od dnia następującego od dnia doręczenia pozwu pozwanej, gdyż od tego momentu strona pozwana znajdowała się w zwłoce.

W zakresie roszczenia o sprostowanie świadectwa pracy powództwo, jako przedwczesne należało oddalić.

W myśl art. 97 §3 kp jeżeli z orzeczenia sądu pracy wynika, że rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu w tym trybie umów o pracę, pracodawca jest obowiązany zamieścić w świadectwie pracy informację, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę. Zgodnie zaś z §5 ust 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy i oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania, w razie prawomocnego orzeczenia sądu pracy o przywróceniu pracownika do pracy lub przyznaniu mu odszkodowania z tytułu niezgodnego z przepisami prawa wypowiedzenia umowy o pracę lub jej rozwiązania bez wypowiedzenia, pracodawca, na żądanie pracownika, jest obowiązany uzupełnić treść wydanego mu uprzednio świadectwa pracy o dodatkową informację o tym orzeczeniu. Przepis §5 ust 4 powołanego rozporządzenia stanowi natomiast, iż jeżeli orzeczenie, o którym mowa w ust. 3, zostało wydane w związku z rozwiązaniem przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu w tym trybie umów o pracę, pracodawca jest obowiązany wydać pracownikowi, w terminie określonym w ust. 2, nowe świadectwo pracy zawierające informację o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę, powołującą art. 97 § 3 Kodeksu pracy.

Wskazane wyżej przepisy normują właściwy tryb prowadzący do zmiany świadectwa pracy w wypadku gdy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia okaże się nieprawidłowe. Pozwana nie ma prawnego obowiązku do sprostowania bądź wydania nowego świadectwa pracy, do momentu uprawomocnienia się orzeczenia sądu pracy o przywróceniu pracownika do pracy (lub zasądzającego odszkodowanie), wydanego na skutek odwołania się powoda od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Na obecnym etapie powodowi w ogóle nie przysługuje roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy w sposób określony w żądaniu pozwu. Ciągłe bowiem toczy się postępowanie w przedmiocie odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Wydany wyrok w tym przedmiocie nie jest jeszcze prawomocny. Dopiero po uprawomocnieniu się wyroku powód będzie mógł zażądać od pozwanej nowego świadectwa pracy zawierającego wzmiankę, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę. Jeżeli wówczas pozwany tego obowiązku nie wypełni, to wtedy powód uzyska możliwość dochodzenia swojego roszczenia przed Sądem. T. C. wspomniane roszczenie nie będzie przysługiwać do czasu, aż powołane przesłanki zostaną wypełnione.

Na uwzględnienie nie zasługuje nadto roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Z rozważań zaprezentowanych we wcześniejszej części uzasadnienia wynika, że brak jest materiału dowodowego, który potwierdzałby twierdzenie powoda o wykonywaniu pracy w godzinach nadliczbowych, które nie pozostały rozliczone. Jak wcześniej podniesiono, okoliczność iż strona pozwana od sierpnia 2013 r. nie prowadziła ewidencji czasu pracy powoda, w świetle pozostałych dowodów, nie daje podstaw do uznania twierdzeń powoda za wiarygodne. Brak jest więc przesłanek do przyjęcia, iż powodowi przysługiwać ma wynagrodzenie wraz z dodatkiem określonym w art. 151¹ kp. Jego ponadnormatywny czas pracy został bowiem w całości rozliczony udzielonym czasem wolnym, co potwierdza między innymi treść korespondencji email.

Sąd oddalił nadto roszczenie o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu, jaki wedle powoda spowodowała praca u pozwanej.

Z całokształtu materiału dowodowego, omówionego we wcześniejszej części uzasadnienia, nie da się wysnuć aby strona pozwana miała w relacji z powodem naruszyć jakiegokolwiek obowiązki obciążające pracodawcę w zakresie zapewnienia pracownikowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Żaden dowód nie potwierdza nadto aby na skutek pracy polegającej na montażu i okazjonalnym wnoszeniu mebli powód doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu. Brak jest nadto podstaw dowodowych do wiązania schorzenia rozpoznanego u powoda z zatrudnieniem u strony pozwanej. Ciężar dowodu w zakresie każdej z powyższych okoliczności w świetle art. 6 kc obciążał T. C. i powinności tej nie sprostano.

Skoro więc powód nie wykazała, aby pozwana doprowadziła do uszkodzenia jego ciała bądź rozstroju jej zdrowia, jak również spowodowania cierpienia i bólu to nie zostały wypełnione przesłanki z art. 415, 444 §1 i 445 §1 kc. Zgodnie bowiem z art. 415 kc obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził drugiemu szkodę ze swojej winy. Powód nie udowodnił tymczasem ani tego, że poniósł szkodę lub krzywdę pozostającą w związku przyczynowym z zachowaniem strony pozwanej, ani tego, że strona pozwana w czymkolwiek zawiniła. Powództwo w tej części podlega więc oddaleniu.

Sąd oddalił powództwo także w zakresie roszczenia o zapłatę kwot wydatkowanych przez powoda na materiały remontowe, których wedle jego twierdzeń pozwana nie rozliczyła. Jak już wspomniano, w sprawie nie występuje jakiegokolwiek dowód, który pozwalałby na przyjęcie, że w tym zakresie pozostały jakieś nierozliczone należności przysługujące powodowi. Takim dowodem nie są przedłożone przez niego zapiski, bowiem nie wiadomo czy są one kompletne oraz czy odnoszą się do wszystkich wydatków i wpływów. Sąd uznał więc w tym zakresie zeznania powoda za gołosłowne i nie mogące stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione koszty procesu, w tym koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie. Strona pozwana wygrała proces co do roszczeń o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu, zwrotu kosztów poniesionych przez powoda oraz sprostowania świadectwa pracy. Koszty zastępstwa procesowego ustalono więc w oparciu o §12 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu na kwotę 1860 złotych.

Sąd na podstawie art. 103 §1 kk nałożył na pozwaną obowiązek zwrotu Skarbowi Państwa kosztów z tytułu opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego. Pozwana złożyła do Sądu akta osobowe powoda zawierające jego sfalszowane podpisy, co wymusiło dopuszczenie tego dowodu. Obowiązkiem pracodawcy jest prowadzenie akt osobowych w sposób wykluczających możliwość ich sfalszowania. Nawet jeżeli do podrobień doszło bez udziału lub wiedzy pozwanej, to i tak świadczy to o niedopełnieniu przez nią powinności pracodawcy w zakresie zabezpieczenia akt osobowych przez tego typu procederem.

Zgodnie z art. 4772 k.p.c. zasądzając należność pracownika, sąd z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. Z tego powodu orzeczono jak w punkcie V części dyspozytywnej wyroku.